



niedziela

głos z Torunia

NR 31 (972) • J • ROK LVI • 4 VIII 2013 • TORUŃ

W NUMERZE:

„Aby świat uwierzył” – młodzież diecezji toruńskiej w Taizé oraz 2. część wywiadu z br. Markiem z Taizé

Stawiamy na bezpieczeństwo – kolonie organizowane przez centra Caritas

SIŁA I PIĘKNO WIARY

KS. WOJCIECH MISZEWSKI

Tegoroczna 35. Piesza Pielgrzymka z Torunia na Jasną Górę wyrusza w Roku Wiary. Papież Benedykt XVI od początku swojej posługi wskazywał na kryzys wiary we współczesnym świecie i potrzebę jej ożywienia. W przemówieniu inauguracyjnym pontyfikat powiedział: „Kościół jako całość, a w nim jego pasterze muszą tak jak Chrystus wyruszyć w drogę, aby wyprowadzić ludzi z pustyni ku przestrzeni życia, ku przyjaźni z Synem Bożym, ku Temu, który daje nam życie – pełnię życia”. Piesza pielgrzymka to czas rekolekcji przeżywanych w drodze. Wyruszamy, aby słuchać Słowa Bożego, uczestniczyć w codziennej Eucharystii, trwać na modlitwie i przeżywać ducha prawdziwej wspólnoty chrześcijańskiej.

To błogosławiony czas poznania prawdy o Bogu i przyłgnięcie do niej. Przez wiarę nawiązuje się przyjaźń z Panem; przez miłość żyje się tą przyjaźnią i ją pielęgnuje. Benedykt XVI uczy: „Życie chrześcijańskie to nieustanne wchodzenie na górę spotkania z Bogiem, aby później zejść, niosąc miłość i siłę, które z niego się rodzą, aby służyć naszym braciom i siostram z taką samą miłością jak Bóg”.

W bieżącym roku pragniemy wyruszyć w drogę z hasłem: „Być solą ziemi”. Świat dzisiaj-

dokończenie na str. VI

XXXV PIESZA PIELGRZYMKA Z TORUNIA NA JASNĄ GÓRĘ

4-12 SIERPNIA 2013

BYĆ SOLĄ ZIEMI



pielgrzymka.diecezja-torun.pl

Zakończenie prac Komisji Historycznej

Toruń

16 lipca w Kurii Diecezjalnej Toruńskiej miało miejsce oficjalne zakończenie prac Komisji Historycznej przygotowującej materiały do procesu beatyfikacyjnego ordynariusza diecezji łuckiej na Wołyniu bp. Adolfa Piotra Szelażka (1865 – 1950). Przypomnijmy, że Ksiądz Biskup zmarł w podtoruńskim Zamku Bierzgłowskim 9 lutego 1950 r. i został pochowany w kościele pw. św. Jakuba w Toruniu.

Komisja została powołana 9 lutego 2010 r. przez bp. Andrzeja Suskiego. Jej skład tworzyli: s. dr Beniamina Karwowska ze Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dr hab. Waldemar Rozyńkowski, prof. UMK oraz dr Leszek Zygmunt. Tego samego dnia Biskup Toruński wręczył dekret zatwierdzający postulata procesy beatyfikacyjnego, którym została s. Hiacynta Augustynowicz ze Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus.



Komisja Historyczna wraz z bp. Andrzejem Suskim

Zakończenie prac Komisji Historycznej przybliżyło moment otwarcia procesu beatyfikacyjnego.

25 czerwca 2011 r. Konferencja Episkopatu Polski obradująca w Licheniu, na prośbę ordynariusza toruńskiego bp. Andrzeja Suskiego, wyraziła swoją pozytywną opinię na temat rozpoczęcia dochodzenia diecezjalnego. Bp Suski zwrócił się także do

Kongregacji ds. Kanonizacyjnych z prośbą o wydanie opinii, czy Stolica Apostolska nie ma żadnych zastrzeżeń do kandydata na ołtarze i wyraża swoją przychylność do podjęcia starań w rozpoczęciu procesu. Pozytywna odpowiedź napłynęła na początku tego roku (pismo zostało wystawione 21 stycznia).

Dk. Waldemar Rozyńkowski

NAWIEDZENIE

OBRAZU MATKI BOŻEJ JASNOGÓRSKIEJ
W DIECEZJI TORUŃSKIEJ

26 SIERPNIA 2012 – 15 WRZEŚNIA 2013

KALENDARZ PEREGRYNACJI

3-4 sierpnia – Jastrzębie, parafia pw. Nawiedzenia Maryi Panny i bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego
4-5 sierpnia – Grążawy, parafia pw. św. Marcina
5-6 sierpnia – Cieleća, parafia pw. św. Mikołaja Biskupa
6-7 sierpnia – Szczuka, parafia pw. Świętych Fabiana i Sebastiana
7-8 sierpnia – Gorczenica, parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
8-9 sierpnia – Brodnica, parafia pw. Matki Bożej Fatimskiej
9-10 sierpnia – Brodnica, parafia pw. św. Katarzyny
10-11 sierpnia – Brodnica, parafia pw. Jezusa Miłosiernego

Budować kościół z wiarą

Kończewice

3 lipca w kaplicy pw. Nawrócenia grzeszników w Kończewicach sprawowano Mszę św. w intencji parafian i powodzenia w prowadzeniu prac remontowo-budowlanych tutejszej kaplicy. Eucharystii przewodniczył bp Józef Szamocki, wśród zaproszonych gości znaleźli się: ks. kan. Krzysztof Badowski – proboszcz parafii w Chełmży, ks. kan. Grzegorz Pszeniczny – proboszcz parafii Biskupice, ks. Tadeusz Kozłowski z parafii w Nawrze oraz ks. Tomasz Drzymalski z Torunia.

Księdza Biskupa w imieniu lokalnej społeczności witali: wójt Jacek Czarnecki, przewodniczący Komitetu Rozbudowy Kaplicy Mirosław Bytniewski oraz sołtys Sylwia Barańska. Witając Księdza Biskupa, wójt opowiedział o wielu szczytnych inicjatywach, które były udziałem mieszkańców Koń-

czewic w minionych latach. „By podjęty wysiłek zaowocował jak najlepiej, potrzebne jest wspólne działanie wielu ludzi. Znając mieszkańców Kończewic, plan się powiedzie. Dobrze się stało, że parafianie mogą liczyć na duże wsparcie ks. Tadeusza Kozłowskiego, który, mając wiele pracy w odnawianiu nawrzańskiego kościoła, znajduje czas dla Kończewic i wspiera rozbudowę” – mówił wójt.

W homilii Biskup Józef mówił o wierze, która ma być odpowiedzią człowieka na Boże objawienie: „Chrześcijanin ma prosić o miłosierdzie i iść drogą miłości i wybaczenia”. „Dobrze się stało, że mieszkańcy Kończewic budują swój kościół z wiarą” – podkreślił Ksiądz Biskup.

Kaplica w Kończewicach powstała ponad 20 lat temu, kiedy proboszczem w parafii w Chełmży

był ks. inf. Alfons Groszkowski. Stan obecny kaplicy był niepokojący ze względu na pojawiające się spękania ścian budynku. Po przygotowaniu dokumentacji budowlanej dla tego obiektu w listopadzie 2012 r. przystąpiono do pierwszych prac przy kaplicy.

Po poważnych problemach z umacnianiem fundamentów pod starą częścią kaplicy i „dorabianiem” wieńca, nadchodzi teraz czas na zmianę pokrycia dachowego (blachodachówka), które ładnie skomponuje się z dobudowanym fragmentem kaplicy (w chwili obecnej stara część budynku pokryta jest eternitem).

Członkowie Komitetu Rozbudowy Kaplicy z dużym zaangażowaniem zbierają co miesiąc datki od parafian, koordynują prace budowlane, spotykają się z wykonawcami inwestycji.



Stan obecny kaplicy

Za ogromną pomoc podziękowania należą się ks. kan. Badowskiemu i ks. kan. Pszenicznemu oraz pracownikom Urzędu Gminy w Chełmży, mieszkańcom Kończewic i gościom, a także sympatykom tej budowy, którzy, pomagając, chcą pozostać anonimowi. Pragnących wesprzeć mieszkańców Kończewic w rozbudowie kaplicy zapraszamy na stronę: www.pnawra.gminachelmza.pl. E.Cz.

Pielgrzymka na Litwę i Łotwę

W dniach 7-12 lipca odbyła się pielgrzymka z parafii pw. św. Józefa Oblubieńca w Grudziądzu do miejsc, które 20 lat wcześniej odwiedził bł. Jan Paweł II. Pielgrzymowanie rozpoczęliśmy Mszą św. w kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Wielkich Radowiskach, skąd wraz z proboszczem ks. Wiesławem Michlewiczem podążyliśmy do sanktuarium Matki Bożej w Świętej Lipce, gdzie wysłuchaliśmy koncertu organowego. W drodze na Litwę zwiedziliśmy barokowy pałac w Rundale.

Zwiedzanie Litwy rozpoczęliśmy od obejrzenia najciekawszych zabytków Kowna. Kolejnym przystankiem na szlaku pielgrzymkowym był Szydłów. Następnie udaliśmy się do pobliskich Cytowian, które przyciągają pielgrzymów z powodu pięknie zachowanego bernardyńskiego zespołu kościelno-klasztornego. Nawiedziliśmy też Górę Krzyży, gdzie pozostawiliśmy drugi krzyż z naszej parafii, po czym udaliśmy się do Rygi. Tam podziwialiśmy m.in.: Starówkę z katedrą oraz kościoły św. Jakuba i św. Piotra, gotyckie kamieniczki, fortyfikacje miejskie z basztami. Popołudnie spędziliśmy w przepięknym nadmorskim kurorcie Jurmala.

W Wilnie z przewodnikiem zwiedziliśmy: kościół Świętych Piotra i Pawła, Dom-Muzeum św. Faustyny Kowalskiej, Górę Trzech Krzyży, cmentarze na Antokolu i Rossie. Następnego



Pielgrzymi na Górze Krzyży z parafialnym krzyżem

dnia centralnym punktem pielgrzymki była Msza św. koncelebrowana przez ks. Wiesława w kaplicy Matki Bożej Ostrobramskiej. Podziwialiśmy również perły architektury gotyckiej i barokowej, m.in. archikatedrę św. Stanisława, kaplicę Miłosierdzia Bożego, w której znajduje się obraz namalowany wg wizji św. Faustyny Kowalskiej. Piękno miasta mogliśmy podziwiać z wysokości 165 metrów z wileńskiej wieży telewizyjnej. Kolejnym przystankiem na pielgrzymkowym szlaku były Troki. W tym miejscu

przed obrazem Matki Bożej Trockiej w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny podziękowaliśmy za dar pielgrzymowania. Następnie zapoznaliśmy się z historią zamku wielkich książąt litewskich. Ostatnim miejscem podążania śladami bł. Jana Pawła II były urokliwa kapliczka i pomnik w Studziennicznej, postawiony w miejscu jego pobytu. W trakcie wyjazdu nie zabrakło czasu na wspólne śpiewanie, co zintegrowało uczestników pielgrzymki.

Zofia Frankiewicz-Duda

Informacje dla pielgrzymów

Już od wieków pątnicy najliczniej przybywają na Jasną Górę 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W czasie nasilenia ruchu pielgrzymkowego do sanktuarium przybywają liczne pielgrzymki, m.in. z diecezji toruńskiej. Jak wynika z informacji Urzędu Miasta, w sierpniu w pieszych pielgrzymkach przybędzie do Częstochowy ok. 110 tys. osób.

– Dziesiątki tysięcy pątników z różnych stron Polski oraz z zagranicy przybywają pieszo do duchowej stolicy Polski. Każdy z nich chce spotkać się z Maryją, doświadczyć obecności Boga w sakramentach, rozpocząć nowy, lepszy etap swojego życia albo utwierdzić się w dążeniu przez codzienność ścieżkami Ewangelii – podkreśla o. Robert Jasiulewicz, paulin, rzecznik prasowy Jasnej Góry. Dla ojców i braci paulinów posługujących w jasnogórskim klasztorze to czas wytężonej pracy. Wszystkie działania, przede wszystkim duszpasterskie, ale także inne, związane z przyjęciem i obsługą pielgrzymów, przybierają wówczas na intensywności. Choć całodzienna spowiadź od 6.15 do 19.30 trwa tutaj cały rok, w okresie szczytu pielgrzym-

kowego zwiększa się liczba spowiadających kapłanów. Także całe zaplecze logistyczne służy w tym czasie pątnikom. Możliwość noclegu w Domu Pielgrzyma im. Jana Pawła II, na Halach noclegowych czy polu namiotowym, punkty gastronomiczne, parkingi dla autokarów i samochodów osobowych, miejsca korzystania z bieżącej wody pomagają zabezpieczyć warunki pobytu w sanktuarium, aby każdy mógł jak najlepiej przeżyć czas spotkania z Maryją i Jej Synem. Na terenie klasztoru pracuje także punkt medyczny.

– Zadaniem należącym do samorządu jest w pierwszym rzędzie zabezpieczenie dużych pielgrzymek, a więc zadbanie o infrastrukturę medyczną, sanitarną, sprzątanie. To także troska o koordynację tras i bezpieczny przejazd pielgrzymów przez miasto, nad którym czuwają służby miejskie oraz policja. Prowadzone prace i inwestycje nie powinny znacząco utrudnić wejścia pieszych pielgrzymek, na wysokości pierwszej al. NMP grupy wchodzące od tamtej strony będą musiały tylko ominąć teren remontu. Obecnie przejście dla pieszych jest dostępne przez całą długość alei i tak będzie też w sierpniu – mówi Włod-

zimierz Tutaj, rzecznik UM Częstochowy.

W dniach 11-15 sierpnia o opiekę medyczną dla pątników zadbają Miejski Szpital Zespolony przy ul. Mirowskiej 15 i ul. Królowej Bony 1/3. W tych placówkach izby przyjęć będą przyjmować wszystkich pacjentów.

Z myślą o pątnikach działają infomaty, przygotowano przewodniki, informatory (m.in. informator „Drogi maryjne na Jasną Górę w Częstochowie” wraz z turystyczną mapą Polski pod tym samym tytułem wydany przez Częstochowską Organizację Turystyczną), foldery i mapy, także w językach obcych. Są one dostępne w Miejskim Centrum Informacji Turystycznej przy al. NMP 65 w godz. 8-17, a w dniach 13-14 sierpnia w godz. 8-20. Miejskie Centrum Informacji współpracuje z Jasnogórskim Centrum Informacji oraz pomaga pielgrzymom nie tylko w sprawach turystycznych. Jak opowiada jeden z pracowników, bywa też tak, że pątnicy planują wrócić tu, by poznać inne atrakcje miasta czy okolicy, którymi są m.in.: Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II w Częstochowie, Park Miniatur Sakralnych czy Jura Krakowsko-Częstochowska.

Beata Pieczykura



Pamiątkowe zdjęcie na tle dzwonów, które trzy razy dziennie wzywają na modlitwę



Kawałek ziemi, skromny posiłek i otwarte serce – tyle wystarczy



Nie mogło zabraknąć czasu na zabawę



Zawsze znajdzie się powód do radości

„ABY ŚW

W dniach 6-19 lipca młodzież diecezji toruńskiej uczestniczyła w międzynarodowym spotkaniu młodych w Taizé. Od lat młodzi chrześcijanie z całego świata gromadzą się w tej małej burgundzkiej wiosce na wspólnej modlitwie i poszukiwaniu dróg zaufania do Boga i ludzi. Spotkania te możliwe są dzięki życzliwemu przyjęciu przez ekumeniczną Wspólnotę z Taizé, w której ponad 100 braci z 30 krajów świata ukazuje, że jedność chrześcijan jest nie tylko konieczna, ale także możliwa. Organizatorem wyjazdu i duchowym opiekunem młodzieży był ks. Leszek Stefański. Zamieszczamy fotorelację z tego spotkania oraz drugą część wywiadu z br. Markiem z Taizé

BRAT UWIERZYŁ"

Z br. Markiem z Taizé rozmawiają Maciej Piech i Karolina Piwowarska

KAROLINA PIWOWARSKA: – Jaka jest historia Brata powołania? Od czego wszystko się zaczęło? Dlaczego akurat ta wspólnota?

BR. MAREK Z TAIZÉ: – To dawna historia, bo jestem we wspólnocie już 35 lat. Nie wiem, czy wszystko dobrze pamiętam. W tamtych czasach kontakty z zachodnimi krajami Europy były jak marzenie. Jako student byłem zaangażowany w duszpasterstwo akademickie w Poznaniu. Bardzo żywo interesowaliśmy się ekumenizmem. Były to lata niedługo po Soborze Watykańskim II. Nadzieja na zjednoczenie chrześcijan w tamtym czasie była bardzo żywa. Dzięki zainteresowaniu ekumenizmem natknęliśmy się na trop Taizé: na książki, artykuły o wspólnocie. Jeździliśmy na rekolekcje ekumeniczne do podwarszawskich Lasek, gdzie poznałem s. Joannę Losow, pionierkę polskiego ekumenizmu, franciszkanę, prowadzącą ośrodek dla dzieci niewidomych. Ona za zgodą kard. Stefana Wyszyńskiego organizowała regularne spotkania o tematyce ekumenicznej. To tam usłyszałem pierwszy raz o Taizé. Niedługo potem zapoznałem się z regułą, którą br. Roger napisał dla wspólnoty. Bardzo mocno poruszyły mnie dwa jej aspekty. Po pierwsze: br. Roger mówił w niej wiele o radości. Takie radosne chrześcijaństwo mi się podobało. Wyobraźcie sobie, że aż 33 razy padło w tej regule słowo „radość”. Po drugie, ten rodzaj radykalizmu, o którym pisał br. Roger, pomógł mi w wewnętrznym odczytaniu mojej drogi. Studiowałem ekonomię, nie ekumenię (śmiej), ale jednocześnie w moim sercu tliło się powołanie. Wiadomo, że z kapłaństwem lub życiem zakonnym wiąże się radykalna życiowa decyzja. Tylko ten radykalizm często jest bardzo źle rozumiany. Dzięki studiowaniu reguły br. Rogera zrozumiałem, że radykalizm to nie bohaterstwo, tylko radykalne zaangażowanie

Chrystusa w życie człowieka, który Mu ufa i z pokorą oddaje siebie. Kiedy poznałem bliżej Taizé, moje powołanie ugruntowało się. Wstąpiłem do wspólnoty w 1977 r.

M.P. – W jednym z artykułów w czasopiśmie „Głos Ojca Pio” napisał Brat: „Nie wiem, czy można powiedzieć, że wspólnota mi coś daje. Wspólnota najpierw wymaga, abym ja dał coś od siebie”. Czym się Brat dzieli ze wspólnotą?

– Sobą (śmiej)! Całym sobą. Nie mam swoich planów, nie mam żadnych osobistych projektów. Całe moje życie, wszystkie zdolności i umiejętności oddaję wspólnocie, np. robię pyszne polskie zupy (śmiej). Zostałem księdzem we wspólnocie – służy kapłaństwem. Było to życzenie br. Rogera i z pewnością w największym stopniu Pana Boga. Wspólnocie oddaję wszystko, co posiadam i co potrafię...

M.P. – Jednak w tym samym artykule napisał Brat, że wspólnocie bardzo wiele zawdzięcza... Mógłby Brat rozwinąć tę myśl?

– Rozwijamy się dzięki wspólnocie. Człowiek nie rozwija się w samotności, w pojedynkę, w izolacji. Nasza wspólnota daje mi wiele szans na rozwój. Jest różnorodna. Nie sądziłem kiedyś, że będzie aż tak różnorodna. Z pewnością wielu z tych okazji nie wykorzystuję, ale myślę, że nigdy nie wymyśliłbym takiego życia, jakie daje mi wspólnota. Otrzymuję wielką możliwość, by moje życie było bogate i piękne. Niektórzy sądzą, że to ogromna ofiara. Myślę, że życie oddane z zaufaniem Chrystusowi jest jednocześnie i ofiarą, i radością. Wspólnota zapewnia mi bezpieczeństwo i poczucie bycia w domu, których bardzo po ludzku potrzebuję. Daje mi szansę na rozwój, bo jest nieustannym wyzwaniem. Nie może być uwijaniem sobie wygodnego gniazdko.



WWW.SPOTKANIEGROBACIN.PL

Br. Marek dzieli się sobą, nie ma swoich planów, całe życie oddaje wspólnocie i służy kapłaństwem



Różnią nas język i kolor skóry, ale łączy Jezus Chrystus i Jego miłość



ZDJĘCIA: ARCHIWUM REDAKCJI

Spotkania w międzynarodowych grupach są okazją do wymiany doświadczeń i wzajemnego ubogacania



Nawiedzenie jest ogromnym przeżyciem dla wspólnoty parafialnej

SIŁA I PIĘKNO WIARY

dokończenie ze str. 1

szy potrzebuje świadków wiary, tych wielkich jak bł. Jan Paweł II i tych żyjących wśród nas na co dzień. Także pielgrzymka jest takim szczególnym czasem dzielenia się świadectwem chrześcijańskim. Pątnicy nie mogliby wędrować, gdyby nie pomoc i życzliwość ludzi na całej trasie otwierających swoje serca i domy. Sami pielgrzymi, idąc przez Polskę, dzielą się swoją wiarą wyrażaną na różne sposoby. To wszystko pokazuje nam, że istnieje żywy Kościół jako wspólnota wiary.

Nie możemy zgodzić się na to, aby sól utraciła smak. Pielgrzymując, mamy ukazać wszystkim wiernym siłę i piękno wiary. Pragniemy, żeby świadectwo życia ludzi wierzących było coraz bardziej wiarygodne. Zwłaszcza w tym roku każdy wierzący powinien na nowo odkryć treść wiary, którą wyznaje, celebry, przeżywa i przemadla oraz zastanowić się nad samym aktem wiary, jak zachęca Benedykt XVI.

Przed rokiem wędrowaliśmy na Jasną Górę ze słowami: „Maryjo, prowadź nas drogą wiary”. Jest to też hasło ciągle trwającej peregrynacji Jasno-górskiego Wizerunku w naszej diecezji. Już dzisiaj widać ogrom błogosławionych owoców tego wydarzenia i zwycięskiej wędrówki Tej, która uwierzyła.

Niech czas pielgrzymowania w Roku Wiary sprawi, że nasza więź z Chrystusem Panem będzie się coraz bardziej umacniała, gdyż tylko w Nim jest pewność przyszłości i gwarancja prawdziwej i trwałej miłości.

Ks. Wojciech Miszewski
Kierownik Pieszej Pielgrzymki
z Torunia na Jasną Górę

Spotkanie z **Matką Bożą**

Nawiedzenie kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej jest dla każdej wspólnoty parafialnej ogromnym przeżyciem. Tak też było w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Grodzicznie. Matka Boża przybyła do tej wspólnoty 10 lipca.

Od ubiegłego roku mogliśmy duchowo przygotować się do spotkania z Maryją poprzez zastanowienie się nad własnym życiem i swoją wiarą. Wówczas powiedzieliśmy: „Matko, przyjdź do nas”, by każdy mógł cieszyć się Twoją obecnością w parafii Grodzicznie. Dziękczynienia czy prośby składaliśmy w stągwi, by następnie złożyć je przed Cudownym Obrazem. Raz w miesiącu, w sobotę, gromadziliśmy się na Różańcu w intencji Ojczyzny, a w październiku uczestniczyliśmy w nabożeństwie różańcowym, w listopadzie modliliśmy się za zmarłych, w Adwencie razem z Maryją oczekiwaliśmy na przyjście Jezusa, w Wielkim Poście cierpieliśmy wraz z Matką, by w dzień zmartwychwstania Jej Syna razem z Nią współweselić się, a w maju gromadziliśmy się na nabożeństwie majowym.

To ożywione życie religijne przyczyniło się do kształtowania wśród wiernych właściwej postawy wobec

Maryi jako Matki wszystkich ludzi. Udział w rekolekcjach, które w lipcu głosił redemptorysta z Torunia o. Wojciech Bieszke, spowodował, że rzesze wiernych gromadziły się nie tylko na naukach, lecz także na Apelu Jasnogórskim. Jednak najistotniejsze jest to, że bardzo wiele osób przyjęło w tym czasie sakramenty: pokuty i pojednania, Eucharystii oraz namaszczenia chorych. Za pośrednictwem Matki Bożej chcieliśmy prosić, byśmy mogli stać się gorliwymi wyznawcami Chrystusa i by Maryja wypraszała nam łaski u swojego Syna. Tylko przy Niej możemy czuć się dobrze i bezpiecznie, to Ona nas rozumie i pomaga nam. To Ona wychodzi naprzeciw nam, tak jak przyszła do nas 10 lipca w kopii Cudownego Obrazu, by być w grodzickiej wspólnocie, w naszych małżeństwach, rodzinach, w naszych radościach, potrzebach i niedostatkach.

Kopia Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej wraz z Ewangeliarzem przybyła do nas z parafii Pątnica i przekazana została ks. kan. Henrykowi Rychertowi – proboszczowi parafii Grodzicznie. Uroczystej Eucharystii przewodniczył bp Józef Szamocki, który wygłosił homilię, wzywając do wierności

Bogu, Krzyżowi i Ewangelii oraz uznawania Maryi – Matki Bożej za Królową narodu polskiego. Czuwaliśmy całą noc, najpierw młodzież, następnie wspólnoty: Kościół Domowy, Wspólnota Ojca Pio oraz poszczególne trasy koładowe. O północy została odprawiona Pasterka maryjna z udziałem kapłanów pochodzących z naszej parafii, a rano Msza św. dla chorych, a następnie dla dzieci.

Nadszedł czas pożegnania, bo Maryja jest Matką całego Kościoła i idzie do kolejnych czekających wiernych, do parafian w Mrocznie. Jednak my umocnieni obecnością Maryi, przygotowujemy się już do nawiedzenia kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej wędrującej od domu do domu, od rodziny do rodziny, by w tych szczególnie trudnych czasach dla polskiej rodziny modlić się o nierozzerwalność małżeństwa, umocnienie rodziny i dobre wychowanie młodego pokolenia, które będzie wierne Chrystusowi. Teraz chcemy gościć Matkę Syna Bożego w swoich domach, by za Jej wstawiennictwem prosić i dziękować miłosierdnemu Ojcu. Dlatego jeszcze raz pragniemy powtórzyć: „Matko, przyjdź do nas!”.

Anna Wielgoszyńska



Piękna pogoda pozwala korzystać z uroków lata



Koloniści na zamku w Golubiu-Dobrzyniu

Stawiamy na bezpieczeństwo

Kolonie Caritas organizowane przez centra w diecezji toruńskiej gromadzą w tym roku 530 dzieci, które wypoczywają w Brodnicy, Rytychbłotach i Zbicznie. Stawiamy na bezpieczeństwo, interesujący program oraz smaczne posiłki. W pierwszym dniu kolonii realizowanych przez Centrum Pielęgnacji Caritas dla 200 dzieci w Zbicznie 12-letnia Ola zadzwoniła do swojej mamy z okrzykiem: „Ale tu mają dobre jedzenie!”.

I tak jest wszędzie. W Rytychbłotach nad jeziorem Zbiczno od 1 do 19 lipca na dwóch turnusach wypoczywało 100 dzieci, przebywając na „Wyspie Robinsona”. W programie znalazły się zabawy terenowe np. „Uwaga! Statek tonie!”, podchody, poszukiwanie skarbów, zabawy związane z orientacją w terenie, zajęcia survivalowe (rwąca rzeka, dziurawe rury, chodzenie na szczudłach, przeciąganie liny o czterech końcach), a także pokaz pierwszej pomocy przedmedycznej na kąpielisku oraz zajęcia z dogoterapii grupowej. Koloniści chętnie

nie angażowali się w aktywności grupowe i indywidualne. Współzawodnictwo sprawiło, że dzieci wkładały wiele serca i wysiłku w zajęcia, dzięki czemu zabawa była jeszcze lepsza.

Ważnym elementem wypoczynku były wycieczki. Koloniści odwiedzili zamek w Golubiu-Dobrzyniu, chopinowski dworek w Szafarni, gdzie mogli wysłuchać kilku utworów sławnego kompozytora, a także muzeum w Brodnicy oraz Ośrodek Edukacji Historycznej „Gród Foluszek”, gdzie mogli spróbować swoich sił m.in. w strzelaniu z łuku i władaniu mieczem półtoraręcznym. Dzieci chętnie angażowały się w rozmaite zajęcia. Wiele z nich ze smutkiem opuszczało „Wyspę Robinsona”, jednak z nadzieją, że będą mogli wrócić tam za rok.

Trwają jeszcze kolonie Brodnickiego Centrum Caritas organizowane dla 140 dzieci, a przed nami wypoczynek 90 najmłodszych, przygotowany przez Działdowskie Centrum Caritas. Program wypoczynku tak przemyślano, aby koloniści bez względu na



Dzieci chętnie uczestniczyli również w zajęciach plastycznych

wiek znaleźli dla siebie coś interesującego, co pogłębi ich pasję i zainteresowania oraz umożliwi odkrywanie różnic pomiędzy życiem w swoich rodzinnych domach a pobytem w środku lasu. Kolonie Caritas uczą doceniać wartość przyjaźni i współpracy z innymi oraz odpowiedzialności za siebie nawzajem.

Wychowawcy rozwijają u dzieci wyobraźnię i wrażliwość. Atrakcją dla kolonistów są wycieczki do Brodnickiego Parku Krajobrazowego, Torunia (rejs statkiem, kino) i Grodu Foluszek.

Oprac. Anna Pławińska
na podstawie relacji

Natalii Wierzbickiej i Sylwii Patraleskiej

ŚWIĘTOJAŃSKI FESTIWAL ORGANOWY

W dniach od 2 czerwca do 7 lipca pod patronatem bp. Andrzeja Suskiego, prezydenta Torunia Michała Zaleckiego oraz marszałka województwa Piotra Całbeckiego odbył się 28. Świętojański Festiwal Organowy. W tym roku muzyka organowa rozbrzmiewała w czterech świątyniach Torunia: bazylice katedralnej Świętych Janów, kościele pw. Bożego Miłosierdzia i św. Faustyny, kościele pw. Świętego Ducha oraz kościele pw. św. Michała Archanioła. Nowym dyrektorem tego przedsięwzięcia został ks. Czesław Grajkowski. Festiwal rozpoczął się tradycyjnie koncertem w wykonaniu prof. Andrzeja Chorościńskiego z Warszawy. Łącznie odbyło się 9 koncertów festiwalowych.

Prof. Chorościński rozpoczął swój recital w kościele pw. Świętego Ducha „Chromatyczną fantazją i fugą” J.S. Bacha, a następnie zaprezentował kilka transkrypcji na organy znanych i lubianych dzieł muzyki klasycznej, w tym muzyki operowej w opracowaniu własnym oraz R. Sulimy i E. Lemara.

9 czerwca odbyły się dwa koncerty. Pierwszy w kościele pw. Świętego Ducha, a jego wykonawcą był Henryk Gwardak z Finlandii. W programie znalazły się utwory J.S. Bacha, F. Medelssohna-Bartholdy'ego i utwór współczesnego szwedzkiego kompozytora T. Abergę „Fantasy A-minor”. Drugi natomiast w kościele pw. św. Michała Archanioła, gdzie Józef Kotowicz z Białegostoku zaprezentował „Bogurodnicę” F. Rączkowskiego i utwory kompozytorów niemieckiego baroku. Recital zakończył utwór współczesnego niemieckiego kompozytora H.A. Stamma „Rondo alla Latina”.



Koncert w kościele pw. Świętego Ducha w Toruniu

Na późnobarokowych organach Mateusza Brandtnera w bazylice katedralnej Świętych Janów kolejny koncert zagrał Jan Vladimir Michałko z Bratysławy. W programie znalazły się utwory niemieckich i słowackich kompozytorów epoki baroku i klasycyzmu.

Dużym powodzeniem cieszył się 23 czerwca koncert w kościele pw. Świętego Ducha. W wykonaniu Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej, Chóru Akademickiego UMK w Toruniu pod dyktando A. Kaczyńskiego publiczność miała okazję wysłuchać „Magnificat” współczesnego angielskiego kompozytora J. Ruttera. Partie solowe zaśpiewała sopranistka E. Stengert, a partię harfy na organach zagrał M. Czaposki.

Tego dnia w kościele św. Michała Archanioła odbył się również recital organowy M. Terleckiej z Białegostoku. Artystka włączyła do swojego recitalu muzykę polską dawną i współczesną, utwory J.S. Bacha oraz kompozycje francuskich twórców C. Francka i M. Dupre.

Wykonawczynią siódmego recitalu festiwalowego była A. Radwan-Stefańska z Krakowa. W kościele ojców Jezuitów artystka zaprezentowała utwory angielskich i amerykańskich kompozytorów. Z dużym połotem wykonała także dwa utwory polskiego współczesnego kompozytora M. Sawy „Cztery pieśni maryjne”

oraz „Taneczne obrazy”. Recital zakończyła efektowna „Toccata G” T. Dubois. Również tego dnia w kościele pw. Miłosierdzia Bożego wystąpił A. Klarecki z Włocławka. W programie koncertu znalazły się kompozycje przedstawicieli północnoniemieckiej szkoły organowej, niemieckiego romantyzmu oraz przepiękne „Improwizacje op. 38” na temat „Święty Boże” polskiego kompozytora M. Surzyńskiego.

Ostatni recital festiwalu odbył się 7 lipca w kościele ojców Jezuitów, a jego wykonawcą był K. Gadowski z Lipna. Można było usłyszeć kompozycje mistrzów niemieckiego i włoskiego baroku. Na szczególną uwagę i uznanie zasługuje brawurowe wykonanie wybranych fragmentów „Symfonii organowej g-moll op. 42 nr 2” neoromantycznego kompozytora francuskiego Ch. M. Widora.

Festiwal po roku przerwy zgromadził ponownie sporą grupę słuchaczy, która wiernie towarzyszyła kolejnym koncertom. Dziękujemy ks. Cz. Grajkowskiemu, który podjął się niełatwego zadania kierowania festiwalem, a także księżom gospodarzom świątyń, w których odbywały się koncerty, oraz tym wszystkim, dzięki którym 28. edycja mogła się odbyć. Zapraszamy za rok na kolejny Świętojański Festiwal Organowy.

Katarzyna Kamińska

głos z Torunia

niedziela

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)
współpraca: ks. dr Dariusz Żurański

Joanna Kruczyńska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39, fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl

Dyżury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13

Redakcja częstochowska:

Beata Pieczykura

tel. (34) 369-43-38